

Projekty językowo-historyczne w czasie pandemii

DOI: 10.47050/jows.2021.4.53-58

ANNA MATERA-KLINGER

Artykuł przedstawia szkolne doświadczenia z początkowego okresu pandemii COVID-19, podczas którego udało się z grupą uczniów zrealizować dwa projekty językowe – „Transport 77” poświęcony obozom zagłady oraz „Moje życie podczas kwarantanny/pandemii”, będący spontaniczną odpowiedzią na nowe zaskakujące okoliczności.

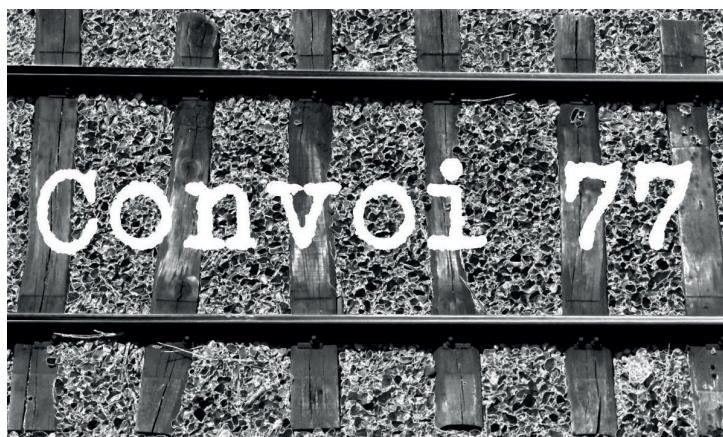
Truizmem byłoby rozpisywać się na temat wpływu koronawirusa wywołującego chorobę COVID-19 na różne, a właściwie na wszystkie, dziedziny naszego życia. Bezpośrednie zagrożenie pojawiło się w Polsce nagle w marcu 2020 r. Między 12 a 25 marca placówki oświatowe i szkoły wyższe pozostawały zamknięte. Była mowa o perspektywie dużego zagrożenia, w związku z którym wszystkie instytucje kultury, w tym kina i muzea, stały się niedostępne. Przejście na zdalny tryb nauczania nie obyło się bez trudności. Do dzisiaj pamiętam pierwsze dni, gdy wydawało mi się, że sprawne wykorzystanie oprogramowania MS Teams na potrzeby lekcji jest zbyt trudne. Praca z młodymi ludźmi w liceum i na uniwersytecie pozwoliła mi jednak spojrzeć na nową rzeczywistość z pewnego dystansu. Oni również nie zawsze potrafili płynnie się zalogować, udostępnić ekran, dynamicznie reagować, pracować w „pokojach”, odzywać się, nie zapominając o konieczności włączenia mikrofonu. Chciałabym w tym artykule nie tylko podzielić się cennymi doświadczeniami z tego trudnego okresu, ale także zachęcić do śledzenia tego, co „dydaktyczne” w sieci i co może zainspirować do prowadzenia projektów dwójakiego rodzaju – realizowanych na poziomie szkoły, ale również w skali europejskiej. Zacznę od tego ostatniego.

Projekt językowo-historyczny „Transport 77”

Projektem europejskim, którego realizacja przypadła w dużej mierze na „czas koronawirusa”, był projekt językowo-historyczny „Transport 77”, do którego zgłosiłam

naszą szkołę pod koniec 2019 r. Zamysłem Georges’a Mayera, jego twórcy, jest zebranie informacji na temat każdej z 1306 osób przewiezionych ostatnim transportem z Drancy pod Paryżem do obozu zagłady w Auschwitz 31 lipca 1944 r.

Do udziału zgłosiło się sześć uczennic i jeden uczeń z pierwszych klas dwujęzycznych, których zadaniem było zredagowanie po francusku biografii osób pochodzących z Polski, deportowanych wyżej wymienionym transportem. Znajomość języka obcego była niezbędna, gdyż służył do odczytania ze zrozumieniem archiwalnych dokumentów,



do poszukiwania informacji, do redagowania biografii. Był narzędziem do promowania równości, tolerancji, otwartości na innego człowieka, do zachowania pamięci o ofiarach. Nie chodziło o martyrologię, ale o poznanie życia ludzi, którzy odeszli w okrutny sposób. Celem tego ciągle aktualnego projektu jest zainteresowanie młodych historią ich regionu, życiem ludzi, którzy urodzili się najczęściej niedaleko ich miejsca zamieszkania. Otrzymanie zdjęć było momentem ważnym dla uczniów i dla mnie, gdyż zobaczyliśmy, jak wyglądają osoby, których życie mieliśmy zgłębiać, poznawać jego przebieg, wiedząc równocześnie, kiedy i w jaki sposób je stracili. Udało nam się nawiązać kontakt z potomkami opisywanych przez nas osób – z bratankiem Isaaka Jacques’a Jakubowicza, z wnuczką i prawnukami Lejzora Perelcweiga. Użycie języka obcego było niezbędne do komunikacji z instytucjami, do których zwróciliśmy się w celu poszerzenia bazy dokumentów.

Po otrzymaniu zeskanowanych dokumentów i ich rozdzieleniu, spotykaliśmy się regularnie, aby omawiać to, czego się dowiedzieliśmy, wyjaśniać wątpliwości językowe, nazywać elementy kluczowe w życiu naszych deportowanych. Odnaleziony w internecie wspomniany już bratanek Jakubowicza odkrył przed nami nowe wątki z życia swojego wujka. W przypadku Perelcweiga sprawa była bardziej skomplikowana, gdyż dokumentów było mało, ale również dzięki internetowi udało się znaleźć ślad rodziny w Belgii. Po napisaniu maili do różnych instytucji otrzymaliśmy kilkadziesiąt zaskakujących dokumentów. W maju 2020 r. uczniowie zaczęli redagować biografie, zachowując w miarę możliwości kolejność chronologiczną, choć w przypadku Perelcweiga nie zawsze to się udawało, gdyż jego życie nie było proste.

Nasza szkolna realizacja pozwoliła przybliżyć życie dwóch ofiar nazizmu urodzonych w Polsce, a właśnie takie było zamierzenie projektu – utrwalanie pamięci, kształtowanie do wartości, uczenie o zagładzie inaczej – poprzez poznanie życia konkretnych osób. Istotnym było również pokazanie młodym, że mogą być samodzielni w poszukiwaniach, w tłumaczeniu, nie zawsze łatwych ze względu na użyte słownictwo, dokumentów pisanych ręką, że nie muszą znać wszystkich słówek, żeby domyślić się całości przekazu. Epoka covidowa zmusiła uczniów do kooperacji przez media społecznościowe, do dzielenia się wynikami pracy przez wiadomości elektroniczne czy na platformie MS Teams.

W grudniu 2020 r. dowiedzieliśmy się z radością, że nasze dwie biografie zajęły pierwsze miejsce wśród biografii opracowanych w Polsce! Okazało się wkrótce,

że nie jest to jedyna nasza nagroda. W lipcu 2021 r. otrzymaliśmy miłą informację o otrzymaniu certyfikatu European Language Label! Etapem wieńczącym realizację projektu miał być zaplanowany przez twórców „Transportu 77” wyjazd do Paryża na spotkanie z prezydentem Francji, Emmanuelem Macronem, 27 stycznia 2021 r. w dniu obchodów Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu.



European Language Label

Projekt był wyjątkowym zadaniem. Jak napisał jeden z uczniów: „Zrozumieliśmy, że ofiary nie zawsze były święte. Byli to ludzie, którzy mieli swoje zalety i swoje wady, swoje rodziny i swoje problemy. Ciekawe było odgrywanie roli kronikarza, który opisuje życie nieznannej osoby. Projekt był jednym z ciekawszych doświadczeń skłaniających do refleksji”.

Moja rola jako osoby koordynującej była wielopłaszczyznowa, co widzę szczególnie z perspektywy czasu. Przedstawiłam projekt społeczności szkolnej, spotkałam się z zainteresowanymi uczniami, zgłosiłam udział, byłam w ciągłym kontakcie z francuskojęzycznymi pomysłodawcami i polską koordynatorką inicjatywy, Aleksandrą Engler-Malinowską, rozdzieliłam zadania, służyłam pomocą językową, organizowałam spotkania w szkole. Potem zdalnie, wspólnie z uczniami poszukiwałam informacji, uzupełniałam przesłane wersje robocze, wysyłałam komunikaty na stronę szkoły i na Facebooka sekcji dwujęzycznej, a w celu promowania projektu wysyłałam informacje do uczących w sekcjach dwujęzycznych w Polsce. Wystąpiłam z referatem po polsku podczas konferencji *Shoah we Francji* zorganizowanej przez WCIES w październiku 2020 r., a w języku francuskim w marcu 2021 r. na spotkaniu *Nauczać inaczej o Zagładzie młodzieży XXI wieku* dla uczniów i nauczycieli zorganizowanym przez Instytut Francuski.

W celu zdobycia nowych informacji lub wskazówek, gdzie ich szukać, zwróciliśmy się do wielu osób i instytucji: do Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Żydowskiego Instytutu Historycznego (Anna Przybyszewska-Drozd udzieliła nam pomocy merytorycznej), Kazerne Dossin w Brukseli (Miejsca Pamięci

i Centrum Dokumentacyjnego poświęconego Zagładzie i Prawom Człowieka, które przesłało nam dokumenty z archiwów), Instytutu Francuskiego w Polsce (od czasu do czasu pomoc językowa), Gminy Żydowskiej w Poznaniu (w celu uzyskania wiadomości na temat Żydów z Kalisza), Stowarzyszenia Wychowanków i Absolwentów naszego liceum (z prośbą o sfinansowanie dostępu do archiwów z Kazerne Dossin), a także mojego studenta z Ukrainy studiującego filologię romańską na Uniwersytecie Adama Mickiewicza, który napisał w naszym imieniu do urzędów dwóch Międzyrzeczy (Koreckiego i Ostrońskiego) znajdujących się w granicach przedwojennej Rzeczypospolitej Polskiej na Wołyniu.

Rozpoczynając pracę nad projektem, uczniowie znali język na poziomie B1/B1+. Podczas pracy nad projektem znacznie rozwinęli swoje umiejętności w zakresie sprawności rozumienia tekstu czytanego i sprawności pisania. Przy redagowaniu biografii potrafili stworzyć spójną wypowiedź na temat, którym wcześniej się interesowali na tyle, na ile wymagały tego lekcje historii w szkole. W miarę upływu czasu, liczby analizowanych dokumentów, poszerzania słownictwa, uczniowie zaczęli rozumieć coraz więcej tekstów, także specjalistycznych. O ile na lekcjach francuskiego zazwyczaj nie tłumaczymy materiału na język polski o tyle w przypadku działań projektowych czasem było to niezbędne, żeby zrozumieć urzędowe dokumenty. Uczestnicy projektu mieli także okazję sprawdzić swoją umiejętność słuchania w języku obcym podczas zdalnego spotkania w języku francuskim z panem Georges'em Mayerem, a także obejrzeli fragmenty filmu związanego z tematyką żydowską (*Shoah* Claude'a Lanzmanna). Na prośbę Instytutu Francuskiego nakręciliśmy również krótki film, w którym uczniowie swobodnie informują o projekcie w języku francuskim, a więc rozwijali również sprawność mówienia.

Podczas realizacji tego projektu historyczno-językowego jako romanistka koncentrowałam się głównie na języku, choć oczywiście był on tutaj przede wszystkim narzędziem. Poprosiłam uczniów o opinie na temat ich udziału w projekcie, z których fragmenty przytoczę:

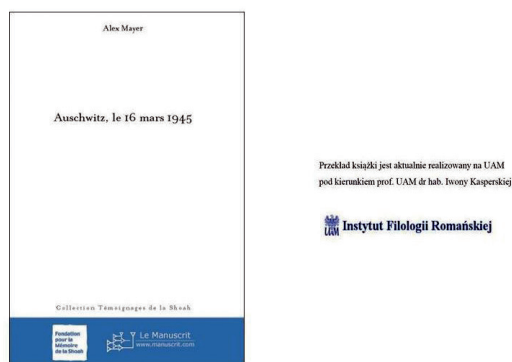
Pracując nad tym projektem, mogliśmy zdać sobie sprawę z tragicznych wydarzeń, które miały miejsce w Europie i które dotknęły w sposób szczególnie wspólnotę żydowską. Wielu spośród Żydów, którzy przeżyli Auschwitz, popełniło samobójstwo, wielu

przeżyło traumę na lata po przeżyciu takiego piekła. My, młodzi z XXI wieku, nie jesteśmy w stanie sobie wyobrazić, co to jest wojna, szczególnie dla osoby deportowanej tylko dlatego, że jest Żydem/Żydówką.

Biorąc udział w projekcie, poszerzyłam moją wiedzę na temat ofiar nazizmu i na temat wspólnoty żydowskiej w szczególności. Projekt pokazał mi, że byli to ludzie, którzy mieli swoje problemy. Poznałam również dużo nowych słówek po francusku.

Uczniowie najczęściej poruszają wątek historyczny, ale jest również mowa o poszerzeniu słownictwa i pracy z językiem. Akurat to, że bardziej zapamiętali z projektu poszerzenie wiedzy ogólnej i nabycie doświadczenia w tym zakresie, jest tutaj cenne, bo oznacza, że opracowując biografię, „zapomnieli”, że nie robią tego w języku ojczystym. Spontanicznie i naturalnie język stał się narzędziem myślenia, a nie tylko komunikacji.

Podczas rozmów z Georges'em Mayerem, którego ojciec Alex Mayer, deportowany w transporcie 77, przeżył i napisał po powrocie do Francji dziennik z tego okresu, wpadłam na pomysł przetłumaczenia go na język polski.



Propozycja pracy nad dziennikiem wraz ze studentkami i studentami uczącymi się tłumaczenia literackiego spotkała się z zainteresowaniem ze strony prof. UAM dr hab. Iwony Kasperskiej z Instytutu Filologii Romańskiej UAM. Dyskusje, jakie prowadziłyśmy nad możliwością jeszcze szerszego, tj. zarówno dydaktycznego i naukowego wykorzystania tekstu Aleksa Mayera, zaowocowały indywidualnym projektem tłumaczenia komentowanego, którego przeprowadzenia podjęła się pani Julia Brzózka, studentka II roku studiów magisterskich w zakresie tłumaczenia ustnego. Jej projekt badawczy pt. „Francuskie doświadczenie

Zagłady. Przekład książki Aleksa Mayera *Auschwitz, le 16 mars 1945* jest realizowany w UAM w ramach studenckiego grantu uzyskanego w konkursie „Study@Research”, w zakresie programu „Inicjatywa doskonałości – Uczelnia badawcza” (IDUB), pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Iwony Kasperskiej. Pozwoli on Studentce nie tylko na rozwijanie pasji badawczej i tłumaczeniowych kompetencji zawodowych, lecz także na osobisty wkład w szerzenie wiedzy o Holokauście.

Projekt językowy „Moje życie podczas kwarantanny/pandemii”

Równolegle do zdalnej pracy nad projektem „Transport 77” pomyślałam o zaproponowaniu uczniom projektu w miarę lekkiego, pozwalającego na kreatywność działania, dostarczającego przyjemność i możliwości rozwoju językowego, „odczarowującego” smutną rzeczywistość.



Projekt nazwałam „Moje życie podczas kwarantanny”, ale po prawie roku okazało się, że ma on ciąg dalszy, a nazwa została zmodyfikowana, odzwierciedlając powagę sytuacji – „Moje życie podczas pandemii”. Zadaniem uczniów było nakręcenie filmu krótkometrażowego, przygotowanie prezentacji albo innej formy w języku obcym, czyli wykorzystanie technologii informacyjnych, które były prawie równie ważne, co wypowiedź w tym języku. W ich produkcjach pojawił się wątek spójności społecznej (w filmie *Wiersze podczas kwarantanny* i w refleksyjnej migawce filmowej), wątek relacji międzyludzkich (np. w *Dystans jednego i pół metra*), wątek kultury, a właściwie dążenia do zachowania form sztuki pomimo otaczających nas trudności (np. w *Coron'art*). Nawiązując do jedynie słusznej decyzji o zamknięciu placówek kultury z marca 2020, jedna z uczennic w swoim filmie użyła genialnych sformułowań: „Teatry są smutne, widowia pusta. Opera, filharmonia rozbrzmiewają ciszą. W muzeach obrazy oglądają same siebie”.

Pierwszy etap (marzec–kwiecień 2020 r.) dotyczył uczniów chętnych z klas z francuskim, podczas gdy drugi etap (marzec–maj 2021 r.) dotyczył całej społeczności szkolnej. Bez trudu znalazłam nauczycielki i nauczyciela chętnych do współpracy.

Zgodnie z regulaminem uczniowie realizowali dwa główne cele: spojrzenie na pandemię z boku, czasem na wesoło i użycie języka obcego do zilustrowania ogólnego tematu projektu. Sami decydowali, czym chcą się zająć: opisem dnia codziennego, widoku z okna, tłumaczeniem wierszy, filozoficznym refleksjom, czy też snuciem marzeń.

My, nauczyciele zaangażowani w projekt, spotykaliśmy się na MS Teams, aby ocenić prezentacje uczniów według przyjętych kryteriów językowych i wizualno-estetycznych. Filmy oceniła absolwentka, reżyserka Aga Błaszczak. Poprosiliśmy uczniów o opinie na temat ich działań, które wraz z naszymi nauczycielskimi refleksjami umieściliśmy na stronie szkoły. W maju 2021 r. ogłosiliśmy wyniki konkursu, będącego ostatnim etapem projektu. Na początku czerwca uczniowie otrzymali spersonalizowane dyplomy i nagrody w postaci kart prezentowych do księgarni, ufundowane przez Stowarzyszenie Wychowanków i Absolwentów szkoły.

Uczniowie, którzy uczestniczyli w projekcie, pochodzili z różnych klas, mieli różnorodne temperamento i zróżnicowany poziom znajomości używanego języka obcego. W dwunastu zgłoszonych pracach pojawiło się pięć języków: angielski, francuski, hiszpański, niemiecki i rosyjski. Ten ostatni nie jest nauczany w naszej szkole, ale mamy uczniów, którzy posługują się nim w domu.

Jako nauczyciele współpracujący jesteśmy zadowoleni z reakcji naszych uczniów. Z wyrażonych przez nich opinii wynika, że czuli, że coś muszą wykonać, jakoś zareagować na tę pandemiczną rzeczywistość. Jedna z uczniowskich opinii umieszczonych na stronie szkoły:

Myślę, że była to świetna okazja, żeby trochę „pobawić się” językiem obcym, w moim przypadku francuskim. Poza tym dla mnie było to coś zupełnie nowego, dzięki czemu miałam szansę pierwszy raz w życiu zająć się własnoręcznie na przykład montażem filmu. A przede wszystkim tworzenie takich właśnie pamiątek wydaje mi się bardzo dobrym pomysłem, ponieważ czasy, w których żyjemy i które mieliśmy okazję przedstawić z naszej perspektywy w filmach, są z pewnością niezwykle.

Podczas realizacji tego projektu zarówno uczniowie, jak i nauczyciele, wyszli poza sferę komfortu. Germanistka odkryła Canwę i zaprojektowała bardzo ładne dyplomy dla każdego ucznia, anglistka zredagowała refleksyjny i uniwersalny artykuł na temat znaczenia projektu, ja założyłam swój kanał na YouTube, gdzie umieszczałam filmy uczniów. Wychodząc poza strefę komfortu, staliśmy się bardziej kreatywni. Myślę, że dzięki zintegrowaniu naszych wcześniejszych doświadczeń i umiejętności udało się nam wszystkim wymyślić coś nowego.

Innowacją przez nas zaproponowaną było zachęcenie uczniów do działań językowych, których celem, oprócz poszerzania i utrwalania wiedzy językowej, było spojrzenie na otaczającą nas rzeczywistość w inny sposób. Pomysł powstał w odpowiedzi na poszukiwanie sposobu na zmniejszenie stresu wywołanego pojawieniem się koronawirusa i zmian w codziennym funkcjonowaniu, które za sobą pociągnął. Obserwujemy niestety wszyscy obniżenie nastroju u wielu uczniów, utrzymywanie się smutku, apatii. Nowością było równoczesne zaangażowanie całej społeczności szkolnej do udziału w projekcie, który mogli zrealizować w sposób wybrany według ich uznania.

Cechą charakterystyczną projektów jest jasne sprecyzowanie celów, działań, podział na grupy, ewaluacja. Tutaj nie było współpracy bezpośredniej, ale wiemy, że uczniowie, którzy się często nie znali, obejrzeni swoje produkcje. Wymóg tłumaczenia na język polski, zarówno filmów, jak i prezentacji, okazał się tutaj pomocny. W opiniach uczniów można przeczytać, że właśnie propozycja działania „nieschematycznego” ich przyciągnęła. Innowacją było ponadto zwrócenie uwagi na to, co wcześniej wydawało się oczywiste, jak np. kontakt z drugim człowiekiem, który stał się „luksusem”, jak możemy przeczytać w artykule anglistki na stronie szkoły. Oglądanie, słuchanie i czytanie prac związanych z projektem dostarczyło i dostarcza dużo pozytywnych emocji, daje nadzieję na lepszą przyszłość. I wreszcie, nauczyciel języka obcego nie zawsze ma kontakt z tak ciekawymi tekstami, co też jest pewną nowością w jego pracy.

Dobry projekt powinien nawiązywać również do tematów z podstawy programowej. Efektem kształcenia językowego było utrwalenie i poszerzenie słownictwa, a mamy tutaj przekrój wszystkich prawie tematów z podstawy programowej: człowiek, miejsce zamieszkania, edukacja, życie prywatne, żywienie, podróżowanie, kultura, zdrowie, świat przyrody, państwo i społeczeństwo, w tym problemy współczesnego świata. Załoženiami projektu były rozwijanie różnych kompetencji językowych i utrwalanie posiadanej wiedzy. Wybór

proponowanej techniki (film, prezentacja) związany był w dużym stopniu z posiadanym przez ucznia poziomem znajomości języka. Uczniowie, którzy znali język są na poziomie B1/B2 zwrócili się w stronę filmów, na poziomie A2/B1 w stronę prezentacji.

W zakresie wypowiedzi pisemnej w niektórych prezentacjach widać działania odtwórcze, kiedy uczniowie ugruntowali wiedzę nabytą na lekcjach do opisu czynności dnia codziennego. Powtórzyli odmiany czasowników, poszerzyli słownictwo. Są też prezentacje i filmy bardzo twórcze, w których uczniowie wykazali się chęcią urozmaicenia znanych sobie wyrażen, nie obawiali się użyć wyrażen metaforycznych.

Społeczność szkolna dowiedziała się o projekcie z dziennika elektronicznego. Podzieliłam się informacją w poznańskim ODN i na szkoleniu filmowym w Kino-Szkoła. Wysłałiśmy filmy na konkurs filmowy do Częstochowy. Moje działania miały na celu rozpropagowanie pomysłu w innych środowiskach. Najlepiej poszło to w szkole, gdzie uczniowie z innych klas chętnie się zgłosili do kolejnego etapu. Udało się również zaangażować naszą absolwentkę oraz Stowarzyszenie Wychowanków i Absolwentów. Mamy nadzieję, że udało nam się zbudować pozytywny wizerunek szkoły wśród uczniów i rodziców, jako instytucji dbającej o rozwój psychiczny i językowy.

Ewaluacji projektu dokonaliśmy poprzez ogłoszenie konkursu na jego zakończenie, a także poprzez przeprowadzenie krótkiej ankiety zawierającej pytanie otwarte: „Co spowodowało, że wzięłaś/wziąłeś udział w tym konkursie językowym?”. Uczestnicy projektu odpowiedzieli, że taka inicjatywa była potrzebna, że odpowiadało im wiele aspektów projektu: kreatywność, oderwanie od niewesołej rzeczywistości, sympatia do języka, możliwość poszerzenia swoich umiejętności artystycznych i językowych, zabawa językiem obcym. Z przemyśleń nauczycieli i odpowiedzi uczniów wynika, że projekt miał walory językowe, wychowawcze, emocjonalne. Pozwolił na zintegrowanie i rozwijanie różnych sprawności językowych, w zależności od wybranej jego formy. Myślimy, że wpłynie na jakość nauczania języków obcych w naszej szkole, gdyż uczniowie i grono nauczycielskie mają ciągle okazję zobaczyć, do czego byli zdolni uczestnicy naszego projektu.

Zakończenie

To, co mnie przyciąga w nauczaniu, to szukanie możliwości kreatywnej pracy z uczniami i studentami. W obydwu przedstawionych przeze mnie przedsięwzięciach innowacyjne było wykorzystanie języka

obcego do odmiennego rodzaju zadań z wykorzystaniem zagadnień związanych z innym przedmiotem czy też dziedziną pozaszkolną. Ważnym wydaje mi się pokazanie uczniom, że dobry poziom znajomości języków pozwala zająć się sprawami ważnymi, ponad językowymi i że dlatego warto się ich uczyć.

W zakładce szkoły „Po lekcjach” umieściliśmy materiały związane z przebiegiem obydwu przedstawionych w artykule projektów, a przede wszystkim realizację uczennic i uczniów z linkami do YouTube. Do zapoznania się z nimi serdecznie zachęcam.

PROJEKT „TRANSPORT 77”



Strona projektu:
bit.ly/3m8Oh3c



Biografia Lejzora Perelcweja:
bit.ly/3q2pbEl



Biografia Isaaka Gerszona
Jaques'a Jakubowicza:
bit.ly/3F07IUU



Film *Moje miasto w epoce koronawirusa* (*Ma ville à l'époque du coronavirus*):
youtu.be/iW9vss1Rzc8



Film *Coron'art*:
youtu.be/wmVlh6ljKSsw



Film *Dystans jednego i pół metra* (*Un mètre et demi de distance*):
youtu.be/Lo6MOd4-nx0



Prezentacja z podkładem głosowym *Niezwykłe zakątki Rosji* (*Необычные уголки России*):
youtu.be/gltYG0hiZqU



Prezentacja z podkładem głosowym *Moje życie podczas pandemii* (*Mi vida durante la pandemia*):
youtu.be/IpDdLklcj2c

PROJEKT „MOJE ŻYCIE W CZASACH PANDEMII”



Strona projektu:
bit.ly/3EYEILw



Film *Wiersze podczas kwarantanny* (*Poèmes pendant la quarantaine*):
youtu.be/pTM9x8GfbO8

ANNA MATERA-KLINGER Nauczycielka języka francuskiego w klasach dwujęzycznych w I Liceum Ogólnokształcącym im. Karola Marcinkowskiego i starszy wykładowca w Instytucie Filologii Romańskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Odebrała studia na uniwersytecie Sorbonne Nouvelle – Paris 3 (1989–1991). Pracę dydaktyczną zaczęła na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w 1991 r., w szkole pracuje od 2003 r. Uczelnia jest jej podstawowym miejscem pracy, ale praca w szkole pozwala na realizację różnorodnych projektów z uczniami.